

Nr. 248



ROZWÓJ

dziennik polityczny, społeczny i literacki

środek, dnia 16 września 1919 roku.

Cena prenumeraty:
w ŁODZI:
Kwartalnie Mk. 14,40
Miesięczn. „ 4,80
Za roznośnienie
70 fen. miesięcznie.
Z przesyłką pocztową:
Kwartalnie Mk. 16,50
Miesięczn. „ 6,50

Kalendarzyk:
Wt. 16.IX Euzebj.
Sr. 17.IX S. dz. Niep. S. NMP.
Czw. 18.IX Józefa W., Ireny.
Piąt. 19.IX S. dz. Januarjusza.

Redakcja
w Łodzi
Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28.

Z Warszawy i z biur ogłoszeń: Arsz. ogłoszenia po „Rozwoju” przyjmuje wyłącznie Centralne biuro ogłoszeniowe Związku prasy prowincjonalnej — Zgoda № 1 w Warszawie.

NA OGŁOSZEN: Przed tekstem lub w tekście 2 marki za tekstem 65 fenigów, nekrologi 1 marka za wiersz petitowy. Drobnie ogłoszenia 10 fen. za wyraz. Najmniej 80 fen. Ogłoszenia zamiejscowe 10 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój”: w PABJANICACH u p. Groblińskiego. Nowy Rynek, Kiosk; w ZGIERZU u p. Lacha, Kiosk.

Witajcie!

W dziejach martyrologii i niewoli naszej państwa polska niestrudzenie stała na straży sprawy, była jednym z czynników wiecznej i nieustannej walki o duszę polską. Ciężkich niezmierzonych warunkach, znosząc ciężkie szykany ze strony wrogów, przesładowana gnębiona trwała jednak niezłomnie na tym stanowisku i krzepiła serca, krzewiła idee, podtrzymywała ducha i spełniała swą winność narodową z poświęceniem oraz odwagą, za którą niejedne spadały na nią psy.

Gdy zajaśniały zorze wolności, gdy Polska zuciła z siebie kajdany i stanęła w rzędzie olbrzymich narodów, prasa polska w olbrzymiej większości skupiła się pod sztandarem narodem, rzucając hasła patriotyzmu, służąc dobrej sprawie, nawołując do zgody, jedności i poświęcenia.

Obecnie otwiera się przed nią szerokie pole działania, znaczenie i powaga jej rośnie, staje się ona potęgą i wpływowym czynnikiem, urabiającym i wytwarzającym opinie, walczącym o to, co słusze i pożyteczne.

Dzisiaj wieczorem przybywa do Łodzi wybitna grupa dziennikarzy z całej Polski, wycieczka przedstawicieli prasy polskiej, którzy udali się

w podróż po kraju, nie szczędząc sił i energii, znosząc trudy i niewygody długotrwałej podróży w dzisiejszych warunkach, aby zwiedzić ziemię naszej Ojczyzny, poznać jej bóle i troski. W wycieczce biorą udział: z Warszawy pp.: T. Kończyc („Kurjer Warszawski”), A. Markowicz („Gazeta Warszawska” i „Poranna”), R. Piłarz („Kurjer Poranny” i „Przegląd Wieczorny”); z prasy prowincjonalnej pp.: W. Czajewski („Rozwój”), A. Radwan („Gazeta Kaliska”); z Krakowa pp.: J. Stankiewicz („Goniec Krakowski”), S. Mróz („Nowa Reforma”); z Lwowa pp.: S. Zachariasiewicz („Gazeta Lwowska”), J. Gella („Gazeta Wieczorna”), J. Dreksler („Kurjer Lwowski”). Z ramienia ministerjum kolei biorą udział w wycieczce: kierownik biura prasowego p. Uziembło, referent p. Eborowicz, z dyrekcji krakowskiej ref. p. Kubiczek i nadradca p. Krueger.

Witamy w Was reprezentantów tej potęgi, jaką jest już, jaką będzie prasa polska. Witamy Was tu, na gruncie polskiej Łodzi, jako orędowników szczęścia i rozkwitu naszej Ojczyzny i zasylamy z głębi serca płynące życzenie dla dalszej owocnej, acz znużonej i twardej pracy na niwie piśmiennictwa rodzimego. Szczęść Boże!

Państwowa Szkoła włókiennicza w Łodzi,

ul. Pańska 115.

1967 5

z wydziałami:

PRZĘDZALNICZYM, TRACKIM I FARBIARSKO-WYKOŃCZALNICZYM.

Zapisy kandydatów ze świadectwami z ukończenia 4 klas Szkoły Średniej lub z ukończenia 7 oddziałów Szkoły Powszechnej przyjmuje Kancelaria Szkoły, Pańska 115 (gdzie obecnie Sąd Okręgowy), pokój Nr. 26 codziennie (prócz niedziel i świąt) od godziny 10 rano do 1 popołudniu.

Dyrektor Szkoły A. Trojanowski.

Podaje się do wiadomości

p.p. Właściciel Restauracji m. Łodzi i powiatów Łódzkiego i Brzezińskiego,

że Spółka Krajowa Gorzelnicza otworzyła w Łodzi przy ul. Aleja Kościuszki № 17 hurtowy sklep Państwowy Monopoliu Spirytusowego, do którego zainteresowani powinni się zgłaszać po odbiór wódki.

Sklep Państwowy Monopoliu Spirytusowego w Łodzi.

2080 1

Spisz i Orawa też będą nasze.

(Od niemieckiego korespondenta.)

Paryż, 15 września. Rada międzykoalicyjna postanowiła plebiscyt na Śląsku Cieszyńskim rozszerzyć też w myśl życzeń polskich, również na Spisz i Orawę. Głosowanie odbywać się

będzie gminami. Czas — nie posiadają się ze złości mimo, iż to jedynie sprawiedliwe wyjście z tego położenia.

Krzyżackie intryki przeciw Polsce.

(Od niemieckiego korespondenta.)

Między Berlinem i Rosją bolszewicką stwiera się stałe stosunki, zmierzające do zjednoczenia. Zdobyto dowody, iż ostatnie strejki Zagłębiu Dąbrowskim inspirował Berlin przy pomocy płatnych agitatorów swoich i komunistycznych, uwiezionego żydka polskiego Radka belsohna — mimo jego niewątpliwego udziału

w zaburzeniach spartakusowców uwolniono pod warunkiem rozprzeżnienia idei bolszewickich w Polsce. Radka belsohna, Niemcy odstawili do Moskwy, skąd rozpoczął (może już rozpoczął?) swoje działania „świadczania proletariatu”.

Bolszewicka odezwa.

W sprawie odezwy Rady miejskiej w Łodzi pisze znakomity publicysta Wł. Rabski co następuje:

Władza bolszewicka, która kościściami pałkami ścisła garła wszystkich narodów, nie oszczędzała i Łodzi, śmiejąc się w nos dyletanckim egzorcyzmom rajców czerwonych. Rajcowie, nie obeznani z gospodarką miejską, kręcili się, jak w ukropie. Położenie było coraz cięższe i wymagało ludzi pomysłowych, obywateli, zabiegliwych, aby choć w części zaradzić nędzy i głodowi. Tym zaczął się burz...

wych republiček, które zbuntowały się przeciw „centrali” i ogłosiły, że są „państwami niezależnymi”.

Wystarczyło mierz, że ktoś — jak to się stało w Carskim Siole — miał apetyt na wilgę swego sąsiada, aby zbudować „carsko-sielską republikę” i zrabować cudzą własność „na rzecz nowego rządu”. W innym znów mieście jakiś opryszek obiecywał głodnym tłumom, że gdyby był prezydentem, skonfiskowałby wszystkie posiadłości ziemskie, przeznaczone tamte...

wyjść: „Precz z Petersburgiem!”, proklamowała nazajutrz nową republikę a la San Marino.

Republiki te nie trwały zazwyczaj dłużej nad 6—8 tygodni i pozostawiły ślad trwały tylko w albumach filatelistów, jako najcenniejsze unikaty w kolekcji, ale, jeśli pewne symptomy nie mylą, znajdują niebawem nastawców... w Łodzi. Bo proszę tylko posłuchać:

Gdy odbywały się wybory do rady miejskiej w „grodzie bawelnianym”, partje czerwone obiecywały istne cuda ludności robotniczej: Głosujcie na nas, a nastanie raj na ziemi! Damy wam chleba w bród! Miód i mleko płynąć będą w ryzostokach! Fabryki pójdą! Praca najlżejsza. Zarobki ministerjalne!

Ludzie daleki i daleki. Lud wyl. z radości. Ławą poszedł do urny wyborczej, ławą głosował za programem „ziemi obcojęzycznej” i „na karulnych krzesłach zastąpił „radę” tak czerwoną, jak rak po n...

...po wyborach nastąpił czas pracy prostackiej, pracy trudnej, zgoła trudniejszej, niż mógł widać ze słodkich obietnic tenorów politycznych. Młoda powojenna, która kościściami pałkami ścisła garła wszystkich narodów, nie oszczędzała i Łodzi, śmiejąc się w nos dyletanckim egzorcyzmom rajców czerwonych. Rajcowie, nie obeznani z gospodarką miejską, kręcili się, jak w ukropie. Położenie było coraz cięższe i wymagało ludzi pomysłowych, obywateli, zabiegliwych, aby choć w części zaradzić nędzy i głodowi. Tym zaczął się burz...

czy przypuszczali szturm do magistratu, po ulicach szedł krzyk: „Oszukaliście lud!” — sytuacja zdawała się być bez wyjścia.

Ale do czego spryt kobotynów wiecowych? Demagogia dała im mandaty, demagogia ocali ich autoritet!

I oto na murach miasta ukazały się plakaty z „odezwą rady miejskiej do ludności robotniczej miasta Łodzi”. Ta odezwa wzorowana na manifestach sowieckich, nie jest bynajmniej osobliwością ze względu na swą treść bolszewicką, lecz jest wprost niesłychaną u nas prowokacją ze względu na stempel i podpis. Słuchajcie! Miasto Łódź przez usta swej rady miejskiej wypowiada otwartą wojnę burżuazji polskiej i... rządowi polskiemu!

Na wstępie powiedziano dosłownie:

„Robotnicy! Wrogowie rządów demokratycznych i nastroju ludowego w państwie, podniecając wygłodzony i zrozpaczony proletariąt łódzki przeciw przedstawicielom klasy pracującej, w których rękach spoczywa dzisiejszy zarząd miasta, wyzyskują chwilową nędzę polskiego robotnika, wykuwając w niedoli jego dla siebie, a przeciw niemu, broń, ażeby najsluszniejszy ruch wyzwoleni z pod ucisku i przemocy kapitału zatopić we krwi waszej i waszych obrońców! Zachodzi tu, robotnicy, gra obłudna, ale wyraźna, bo obliczona na waszą łatwowierność, zrodzoną z bólu waszego, z krzywdy waszej”.

Czy rozumiecie, co to znaczy?

Oto „rada” miasta Łodzi oświadcza:

„Nie my, czerwoni rajcowie, jesteśmy winowajcami. Burzuj wszystkiemu jest winien. Burzuj poszczuł was przeciw radzie. Burzuj wyzyskuje nędzę robotnika. Burzuj chce chłęptać krew waszą. Tam idźcie! Tam szukajcie zemsty i chleba!”

Ale to nie dosyć! Możeby robotnik polski nie uwierzył już legendzie o „burzujach — krowopijcach”, widząc ich ruinę i nędzę. Więc trzeba wskazać jeszcze innego winowajcę, aby radę czerwoną ratować. I oto w drugiej części odezwy, w grubych, podkreślonych zdaniach, wyliczone są daremne zabiegi magistratu łódzkiego, aby od rządu uzyskać prowiant, opał, pożyczkę. Rząd winien jest wszystkiemu! On nie chce dać! On dostarcza „złe gatunki cukru i maki”. On mógłby zmusić przemysłowców do uruchomienia warsztatów pracy, ale nie zmuszał! On przerwał wypłatę zapomóg dla bezrobotnych! On i oni! Te kamienie, które chcecie wybijać okna ratuszowe, niech roztrzaskają burzujów i rząd!

I podpisano: „Rada miejska Łodzi!”

A więc niemal otwarte wezwanie do pogromu i rewolucji. Dotychczas tylko w tajnych drukarniach agencji bolszewizmu fabrykowali takie odezwy. Tu po raz pierwszy magistrat i rada miejska rzuca publicznie żagiew w beczkę prochu i krzyczy na całe gardło: „To ja, miasto Łódź! Urzędowy manifest! Bunt, zalecony przez oficjalną reprezentację 400.000 ludności! Prowokacja uchwalona przez radę, zatwierdzona przez magistrat, rozplakatowana przez woźnych miejskich!”

Cóż z tego, że osiem najpoważniejszych instytucji społecznych i związków ekonomicznych w Łodzi ogłosiło energiczny, doskonałe uzasadniony protest przeciw tej anarchizacyjno-bolszewickiej robocie?

Cóż z tego, że ten protest demaskuje wszystkie kłamstwa demagogii, że bierze w obronę rząd polski, że wzywa do spokojnego współdziałania całego społeczeństwa, aby przetrwać nędzę, ożywić ruch gospodarczy i dźwignąć Ojczyznę?

Ta „rada miejska” i ten „magistrat”, które podpisały taką odezwę, zdolne są do wszystkiego. Żadne słowa, żadne zaklęcia najświętsze nie trafią do takich mózgów. Aby ocalić siebie dziś ogłaszają manifest pogromowo-rewolucyjny, a jutro może ogłoszą „republikę łódzką”.

Co na to rząd? Czy nie rozumie, co to wszystko znaczy? Czy dopuści, aby największy gród przemysłowy polski wydany był na łup urzędowej demagogii? Czy czekać raczy cierpliwie, aż ten bolszewicki „magistrat”, bolszewicka „rada” stormują armię czerwoną i wypowiada wojnę Rzeczypospolitej?

Tyle „Kur. Warszawski”.

My ze swej strony dodamy, iż jedyny sposób na te dzikie stosunki, które zapanowały u nas, jest — rozwiązanie przez rząd Rady miejskiej i rozpisanie wyborów na takiej podstawie, aby wywoł polski miał zapewnioną przestrożę.

Ale co ciekawsze, że według informacji osta-

wionego „Głosu Polskiego” (b. „Godziny Polski”), który obecnie jest przybocznym organem Rady miejskiej, sfery ministerjalne i sejmowe mają wystąpić przeciwko „Rozwojowi”... za wtykanie błędów Radzie miejskiej, która grubo nie dorosła do zadań, jakie jej nakreśliło życie.

Pożegnanie dyr. Szkoły Handl.

c) Wczoraj w sali szkoły przy ul. Dzielnej Nr. 52 odbyła się doroczna uroczystość zakończenia roku szkolnego i rozdania matur.

Uroczystość tegoroczna była niezwykle poważną gdyż żegnała zastęp swych wychowawców, którzy opuszczali jej mury; żegnano się również z długoletnim kierownikiem swym dyrektorem Klosssem, po 13-letniej pracy.

Salę zapełniła po brzegi tutejsza wytworna publiczność i młodzież szkolna. — Po zajęciu miejsc przez ciała pedagogiczne i członków Rady Opiekuńczej szkoły, chór uczniów rozpoczął uroczystość śpiewem, poczem wygłosił przemówienie prezes Rady Opiekuńczej szkoły pan Hordliczka.

Następnie sprawozdanie referował inspektor prof. Maciński, po przyjęciu którego rozdano

matury tym wychowawcom, którzy w roku bieżącym ukończyli ten zakład.

Na katedrę wszedł potem dyrektor Kloss, który w wielce podniosłych słowach żegnał maturzystów, z których większość, zwłaszcza polaków, przybrana była w mundury wojsk polskich.

Imieniem maturzystów przemawiało dwóch wychowawców, poczem na katedrę wszedł dziwy prof. Heinrich, który żegnał dyr. Klossa imieniem ciała pedagogicznego i złożył do jego 3.000 mk. na fundusz specjalny wedle jego uznania.

Kolejno żegnały również ustępującego dyrektora delegacje uczniów poszczególnych klas. Najmłodszy wręczył mu wspaniałą bukiet.

Deputacja rodziców uczącej się młodzieży inż. Hehnelem na czele w czasie pożegnania wręczyła ustępującemu dyrektorowi wspaniałe wielce kosztowne album pamiątkowe.

Po owacjach tych wśród niemiłkających klasków dyr. Kloss dziękował za oznaki sympatii, poczem zaprojektował ufundowanie tablicy pamiątkowej w murach szkoły, na zapoczątkowanie funduszu złożył do rąk prezesa Rady Opiekuńczej pewną sumę gotowizną.

Następcą zostaje prof. Adamowicz.

Niedzielny wiec w sprawie Warmji i Mazurów.

Warmja i Mazury pruskie muszą być polskie!

c) W niedzielę ubiegłą, w sali Teatru Wielkiego, odbył się wiec w sprawie widoków przyszłego plebiscytu na Warmji i Mazurach Pruskich.

O godzinie 3 po południu przy natłoczonej sali wiec zagał znany tutejszy działacz na polu budzenia ducha polskiego na kresach zachodnich, mec. Żelazowski, który przedewszystkiem powitał przybyłych, a wielce miłych gości: redaktora „Gazety Olsztyńskiej” na Mazurach, p. Zielińskiego i redaktora „Mazura”, p. Nowakowskiego, a następnie w krótkim przemówieniu wykazał ważność posiadania Warmji i Mazurów dla Polski ze względów potrzeby umocnienia dostępu do morza. W końcu na przewodniczącego zaprosił inż. Swierczewskiego, co ogólnie przyjęto.

Po ukonstytuowaniu się prezydium, powitał gości w imieniu miasta prezydent Rzewski, który w przemówieniu swym wyraził nadzieję, iż pomimo ciężkiego położenia, jakie na Warmji i Mazurach wytworzyli Niemcy, prowincje te zdolają jednak połączyć się z matczyną.

Następnie zabrał głos red. Zieliński, który skreślił historję Mazurów, już od XIII wieku włączonych do ziem krzyżackich.

Z powodu izolacyjnej polityki Prus, Mazury

znają Polskę li tylko ze styczności z pogranicznymi powiatami, zamieszkałymi przez kurodybiemnych, zacofanych. Dla tego mogą im się otworzyć oczy na prawdę dopiero po usunięciu władz pruskich i pikethauby, kiedy na Mazury poczną zaglądać turyści polscy, ludzie inteligentni, którzy przekonają ich, że Polska nie jest śladiskiem nędzy i brudu, a krajem cywilizacji, swobód i wysokiej nauki.

Redaktor Nowakowski w prostych, lecz pięknie dobrać słowach opowiadał zebrałym dzieje Warmji i Mazur, jej stan obecny i ciężkie szkany, jakie lud polski w tym zakątku cierpi od prusactwa i hakaty za to, iż wyznaje religię katolicką i ciągnie ku swej macierzy — Polsce.

Przemówienia redaktorów przerywano pojedynczo hucznymi oklaskami i okrzykami na cześć Warmji i Mazurów.

Po krótkim a nader serdecznym przemówieniu ks. prał. Tymienieckiego, dziekana łódzkiego przemawiał w końcu poseł do Sejmiku Harasz, który odczytał odpowiedniej treści rozstrzelanie burzliwymi oklaskami.

W końcu wszyscy obecni powstali i odśpiewali „Rotę” Konopnickiej, na czem wiec ukończono.

KRONIKA.

— Wycieczka dziennikarzy w Łodzi.

Dziś o godzinie 3-iej w nocy przybywa do Łodzi specjalny pociąg, w którym dziennikarze polscy i zagraniczni odbywają wycieczkę informacyjną po ziemiach polskich.

O godzinie 8-iej rano rozpoczną zwiedzać pod kierunkiem inż. Zajackowskiego fabryki łódzkie, między innymi fabr. Szajblera, Geyerów i Grohmana.

O godzinie 1-iej po południu udadzą się w dalszą podróż.

— Osobista.

Ks. Walerjan Oleskiński, kapelan 29 pułku piechoty, który przebywał w mieście naszym na urlopie, wyjeżdża dziś z powrotem na front.

— Pozdrowienia z frontu

zasyłają znajomym i krewnym żołnierze łódzianie, walczący na kresach w Dywizji litewsko-białoruskiej: Podchorąży: Adolf Kajetaniak, St. sierżant: Rudolf Prokopp. Pluton: Witkowski Marjan. Kapral: Grosik Piotr.

— Praca dla szewców.

Wszyscy bezrobotni inwalidzi wojskowi ora z byli wojskowi szewcy otrzymują pracę w Ekspozyturze Sekcji M. S. W. w Łodzi przy ulicy Ewangelickiej, Nr. 19 w godzinach roboczych.

— Wprowadzenie miary metrycznej.

Stowarzyszenie Kupców Polskich w Warszawie podaje do wiadomości powszechnej, iż w dniu 1 września r. b. weszły w życie postanowienia Kongresu w sprawie wprowadzającej miarę metryczną i zakaz odmierzania inną miarą, np. łokciem i t. p. Jest wzbronione. Użycie innych miar, niż metryczna, pociąga za sobą nakładanie kar, same zaś pomiary ulegają konfiskacie. W celu przyzwyczajenia publiczności do nowej miary, odmierzanie miarą metryczną, przyjęto okres przejściowy do 1-go listopada r. b., w którym dozwolone jest wystawianie w oknach wystawowych podwójnych cen w ten sposób, iż większymi liczbami oznaczają się ceny w metrach, zaś mniejszymi — ceny w łokciach. Dla wygody kupujących sprzedających będą przygotowane tablice, popularyzujące zmianę łokcia na metry i poświęcone przez Urząd Miar i Wąg.

— Szkoła dla instruktorów.

Towarzystwo Przemysłu Ludowego w Warszawie przy ul. Tamka Nr. 1, otwiera dnia 1-go października r. b. 10-cio miesięczne kursy dla instruktorów Przemysłu Ludowego (tkactwo, czapnicтво, koronkarstwo i kwiatkarstwo).

Wymagane jest czteroklasowe wykształcenie. Kandydatki z mniejszym wykształceniem mogą być przyjęte jako wolne słuchaczki. Opłata miesięczna za naukę 50 mk. Po dwóch tygodniach

Uporczywe walki na Wschodzie.

Warszawa, 15 września. (PAT.) Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich. W rejonie krasławskim oddziały nasze, odparły silne ataki nieprzyjacielskie, przeszły w kilku miejscach do kontrataku. Walki w toku. Na wschód od Bobrujska oddziały nasze sforsowały śmiałym wypadem umocnione stano-

wiska nieprzyjacielskie w rejonie Borkun odrzuciły bolszewików za rzekę Dubisę. Wzięto 300 kilkudziesięciu jeńców i kilka karabinów maszynowych. Na reszcie frontu wzmocniona działalność wywiadowcza.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego
Haller, pułk.

Rozmyślnie fałszywe niemieckie

Począta niemiecka i biura Welfa na usługach hakaty.

Warszawa, 15 września. (PAT.) Z kół miarodajnych dowiadujemy się, że wiadomość podana przez „Vossische Zeitung”, jakoby przedstawiciele kontrolnej komisji amerykańskiej zaproponowali na konferencji węglowej Morawskiej Ostrawie, aby wojska koalicyjne obsadziły Zagłębie Dąbrowskie, nie odpowiada faktom.

Niewątpliwie ma się tu do czynienia z informacją rozmyślną, fałszowaną w tendencyjny

sposób, podobnie jak to miało miejsce z rozpozyczoną przed paru dniami przez biuro Welfa pogłoską, jakoby komisja ententy na Górnym Śląsku oświadczyć się miała przeciw wkroczeniu wojsk ententy na Górny Śląsk jeszcze przed wejściem w życie traktatu pokojowego, gdy w rzeczywistości rzecz się miała wręcz przeciwnie.

Znamienne wynurzenia Benesza.

Woleli plebiscytu, gdyż podstawa statystyki jest dla nich niemożliwa.

Wiedeń, 15 września. (PAT.) Cz.-Sl. B. donosi z Paryża: „Matin” zamieszcza oświadczenie pana Benesza w sprawie Cieszyńskiej. Benesz powiedział, że podczas całego swego pobytu w Paryżu starał się doprowadzić do skutku porozumienie między Polakami a Czechami na podstawie wzajemnych ustępstw i ofiar. Zaproponowano panu Beneszowi 2 sposoby porozu-

mienia się: Podział na podstawie statystyki, albo plebiscyt. Z dwójga złego wybrał mniejsze. Ponieważ podstawa statystyki jest dla Czech niemożliwa, wybrał plebiscyt. Mimo to kierunek, naszej polityki się nie zmieni. Kilkakrotnie wyciągaliśmy sposób życzliwy rękę do Polaków ale Polacy ręki nie podali.

Sojusz żydów z hajdamakami.

Żydzi wypowiadają się po stronie ukraińców.

Lwów, 15 września. (PAT.) Dziennik ruski „Wperet” donosi, że komitet żydowski w Kamieńcu Podolskim uchwalił następującą rezolucję: Masy żydowskie walczyć będą razem z ukraińcami o samodzielność i niezawisłość Ukrainy. My, żydzi, jesteśmy tego zdania, że najpewniejszą rękojmią wolności jest wielka i niezawisła Ukraina. Rząd musi być tak złożony,

aby demokracja żydowska miała w nim swoich przedstawicieli. Popieramy ministerstwo spraw żydowskich w republice ukraińskiej i będziemy w przyszłości popierać ukraińskie władze wykonawcze, a żądamy, ażeby prowadzono systematyczną walkę z żywiołami reakcyjnymi, które podburzają do pogromu.

Likwidacja „dyktatury proletariatu” w Kijowie.

Osoby świeżo przybyłe z Kijowa opowiadają, że Denikin zamianował generalnym gubernatorem w Kijowie gen. Ostapowa. Naczelnikiem kijowskiego okręgu wojskowego mianowany został generał Bredow, a komendantem miasta Kijowa pułk. Udowiczenko. Magistrat miasta w dawnym składzie z panem Rjakowem i Kinsburgem na czele przystąpił do swych czynności. Nowe władze w Kijowie zebrały się do wykrycia roboty bolszewickiej. W kilku domach, w których urzędowały oddziały czerezwyczejki znaleziono kilka tysięcy trupów poukrywanych w lochach, w spodach kanałowych i pustych składach. Schwytano w pełnym składzie czerezwyczejkę kijowską, która w nocy na 31 sierpnia przed ustąpieniem bolszewików rozstrzelała do

500 osób z pośród klasy burżuazyjnej, znechęcając się w najokropniejszy sposób nad swymi ofiarami. Wychodzące w Kijowie po zajęciu miasta przez Denikina „Wieczernije ogni” donoszą: Ofenzywa bolszewicka w kierunku Kupionska zlikwidowana w zupełności. Otoczeni bolszewicy w liczbie 15,000 dostali się do niewoli.

Do Kijowa przybyły z Ekaterynodar i Kaukazu misje francuska i angielska i rozpoczęły swą czynność przy dowództwie Denikina, który zajmując linię kolejową Kijów-Faitów-Znamionka ma połączenie z Rostowem nad Donem i Kaukazem. Stacja węzłowa Koziatyn położona o 150 wiorst na południe od Kijowa znajduje się w ręku Denikina.

ja zamiaru zabrać całego Śląska Cieszyńskiego, lecz tylko tę część, którą zamieszkuje Polacy. Plebiscyt odbędzie się w większym obszarze, aniżeli się tego spodziewano. W sprawie Gdańska Paderewski zauważył, że skoro Czechom dano 3 miliony Niemców w zwartym bloku, to można było dać Polsce 150,000 Niemców w Gdańsku.

Stosunki dyplomatyczne z Jugosławiją.

Warszawa, 15 września. (PAT.) Delegatowi czesko-słowackiej republiki w Warszawie, panu Radinskyemu powierzono przedstawicielstwo dyplomatyczne S. H. S. aż do chwili, gdy rząd jugosłowiański zamianuje stałego przedstawiciela w Warszawie.

Naczelnik Państwa przybył do Suwałk.

Suwałki, 15 września. (PAT.) W piątek wieczorem przybył do Suwałk Naczelnik państwa. Mieszkańcy miasta i okolicy powitali go entuzjastycznie. Poprzedzany przez oddział ułanów I pułku krechowieckiego i konwojowany przez konnicę pułku suwalskiego wiechał samochodem Naczelnik państwa przez 5 bram tryumfalnych witany przy każdej przez przedstawicieli wojskowych władz i cywilnych oraz liczne delegacje wśród których przeważali włościanie i robotnicy.

Nominacja Steczkowskiego.

(Od własnego korespondenta).

Warszawa, 15 września. Dyrektorem Banku Polskiego zostanie mianowany b. prezydent ministrów z czasów Rady regencyjnej, p. Steczkowski, obecny dyrektor Kasy krajowej we Lwowie.

Nowa placówka biurokratyczna.

Warszawa, 15 sierpnia. (wł.) Celem uporządkowania handlu naftą, ropą i produktami ropy, ministerstwo spraw wewnętrznych ustanawia nowy Urząd Naftowy, który będzie regulował sprzedaż tych produktów.

Skutki nierozważnych strajków.

Poznań, 15 września. Anglja i Ameryka forsują zasadę wspólnej gospodarki Ligi Narodów we wszystkich terenach węglowych, a zwłaszcza na Górnym Śląsku a nawet w Polsce, oświadczając, iż nieporządku jakie tam panują bardzo szkoda już nie interesom Polski, ale Europy. Było by to nowe skandaliczne poniżenie suwerenności Polski.

Jedynie Francja obstaje za Polakami.

Warunki podjęcia rokowań polsko-niemieckich.

Warszawa, 13 września. (wł.) Jak się dowiadujemy ze sfer miarodajnych, rokowania polsko-niemieckie mogłyby być wznowione pod następującymi warunkami:

- 1) Wypuszczenie na wolność wszystkich internowanych ślązaków.
- 2) Amnestja dla powstańców.
- 3) Zawieszenie natychmiast sądów doraźnych.
- 4) Zniesienie stanu oblężenia.
- 5) Pozwolenie na powrót do miejsc zamieszkania 25,000 uchodźców górnośląskich.

O Prus Zachodnie.

Kraków, 15-go września. (wł.) „Kur. Ilustr.” donosi, iż do Torunia przybyło kilku oficerów angielskich z poleceniem, aby Polacy i Niemcy pod ich przewodnictwem rozpoczęli narady w sprawie oddania Polsce części Prus Zachodnich.

Wilno za Polską.

Warszawa, 15-go września. (PAT.) Próbnego samookreślenia ludności w ziemi wileńskiej w celu wykazania siły żywiołu polskiego na terenie wileńskim wykazało 986 delegatów reprezentujących opinie ziemi wileńskiej. Polaków było 731, Litwinów 111, Białorusinów 124, pozostałych (rosjan, staroobrzęowców, karaimów i t. d.) 20.

Na wszystkich zjazdach uchwalono rezolucję, domagającą połączenia się z Polską.

Dalsza podróż dziennikarzy.

Lwów, 15 września. (PAT.) Wycieczka dziennikarska ukończyła objazd południowej i wschodniej części kraju. Zwiedzono już Nadwornę, Delatyn, Jaremcze, Mikuliczyn, Worochę i Woroniankę to jest punkt, gdzie rozpoczyna się granica rumuńska. W niedzielę wycieczka przejechała przez Lwów i udała się w Radomskie. Tego dnia wieczorem wycieczka przybyła do Lublina.

Rozwój lotnictwa.

Lugdun, 14 września. (PAT.) Między Berlinem a Sztokholmem zaprowadzona zostanie niebawem komunikacja napowietrzna. Do celu tego przeznaczony został balon niemiecki „Bodensee” mogący pomieścić 25 pasażerów.

Nasze sprawy.

Decydująca chwila.

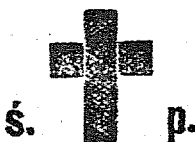
(Od wł. korespondenta.)

Warszawa, 15 września. Sekretarjat pana Prezesa ministrów zawiadamia, iż sprawa Galicji Wschodniej będzie rozpatrywana dzisiaj, dn. 16 września. P. Prezes ministrów około 22 h. m. wraca do kraju.

Oświadczenie Paderewskiego.

Wiedeń, 15 września. (PAT.) Wedle doniesienia „Österreichische Presse” prezydent ministrów

Złożenie zwłok



OSKARA KINDLERA

i nabożeństwo żałobne odbędzie się w środę, dnia 17-go września 1919 r., o godzinie 5-ej po południu w Mauzoleum przy Ewangelickim Cmentarzu w Pabjanicach, o czem zawiadamiają

żona, dzieci i rodzina.

Dalsze prace Konferencji nad pokojem światowym.

Bułgarji przedłożono traktat.

Berlin, 15 września (PAT.) Z Paryża donoszą: Dnia 11 bm. przedłożony został Bułgarji do podpisania traktat pokojowy. Bułgarja otrzymała 25-dniowy termin do namysłu.

Traktat z Bułgarją i Węgrami.

Wiedeń, 15 września (PAT.) Traktat pokojowy z Bułgarją i Węgrami będzie podpisany około połowy października, poczem konferencja pokojowa się odroczy i zbierze się dopiero z początkiem roku 1920 dla załatwienia sprawy tureckiej oraz innych pozostałych kwestji.

Niezdeczydowanie.

Wiedeń, 15 września (PAT.) W. B. K. donosi pod datą 14 b. m.: Rada najwyższa nie zajęła dotychczas stanowiska w sprawie nie podpisania traktatu przez Rumunję i Serbję, jakkolwiek termin podpisu upłynął wczoraj.

W obawie militarystyki pruskiej.

Wiedeń, 15 września (PAT.) W. B. K. donosi z Paryża: Tutejsze dzienniki pozostają pod wrażeniem mowy deputowanego Lesseré, który

oświadczył, że rozbrojenie Niemiec jest zupełnie dostateczne. Koniecznym jest wydanie zakazu produkcji armat w Niemczech. „Temps“ wskazuje w artykule wstępnym na zachowanie się Niemiec w krajach nadbałtyckich, gdzie odżył militarystyka pruski przy współdziałaniu szefa sztabu generalnego i niemieckich socjalnych demokratów.

Energja ententy.

Berlin, 15 września (PAT.) Z Paryża: Na 11 bm. obradowała najwyższa rada nad odpowiedzialnością w sprawie noty niemieckiej, dotyczącej art. 61 konstytucji niemieckiej. Rada najwyższa przyszła do przekonania że niemieckie propozycje są niewystarczające i że rząd niemiecki musi wysłać upoważnionych przedstawicieli do Paryża, którzy podpiszą protokół i zdeklarują za nieważne i nie istniejące wszystkie art. ustawy niemieckiej, które stoją w sprzeczności z traktatem pokojowym w Wersalu.

Balfour ustąpił z Rady.

Paryż, 15 września (PAT.) W zeszłym tygodniu Balfour po raz ostatni przewodniczył w Radzie najwyższej. Miejsce jego zajmie Bonar Lav lub lord Millner.

Oreddie Wilsona.

Berlin, 15 września. (PAT.) Dzienniki londyńskie donoszą z Nowego Jorku, że Wilson w Chicago wystosował oreddie do senatu, w którym sprzeciwia się zmianom i złagodzeniom układu pokojowego z Niemcami ponad miarę ustępstw, jakie poczyniła ententa Niemcom. Oreddie to wywarło w senacie silne wrażenie. „Daily Express“ donosi z Nowego Jorku, iż podsekretarz stanu Lansing na zapytanie senatora Nelsona oświadczył się przeciw przyjęciu niemożliwych do związku narodów przed ukonstytuowaniem się Związku. Sprawa ta rozstrzygnie się najpóźniej za rok.

Zwycięstwo Wilsona.

Poznań, 15 września. Senat amerykański pod wpływem wyjaśnień Wilsona cofnął większość poprawek, jakie zamierzał wprowadzić do traktatu pokojowego.

Opór senatu przeciwko traktatowi był spowodowany opozycją partji republikańskiej, która za wszelką cenę usiłuje Wilsona obalić, jednakże szanse Wilsona b. się wzmożyły i niewątpliwie utrzyma się on przy sterze rządów.

Przygotowania.

Berlin, 15 września. (PAT.) Radio paryżskie donoszą, że marszałek Foch wczoraj w Berlinie ogłosił plan odbicia przelotu 3 kompanii

sów francuskich, które dano mu do dyspozycji celem przeprowadzenia żądań ententy. Na całym obszarze okupacyjnym w Niemczech wojska ententy stanęły załogą w 164 miastach i wsiach.

Robić porządek.

Wiedeń, 15 września (PAT.) Generał Adabljó, zastępca szefa sztabu generalnego, wyjechał do Rjeki z nieograniczonymi pełnomocnictwami.

Z chaosu rosyjskiego.

Kłeska bolszewicka.

Wiedeń, 15 września. (PAT.) Według informacji ministra wojny, armja ochotnicza gen. Wrangla odniosła zwycięstwo przy obsadzeniu Carycyna. Ataki bolszewickie trwały 3 dni. Bolszewicy stracili 9,000 ludzi i 11 dział 3 pułki bolszewickie poddały się.

Czarna reakcja w walce z czerwonymi terrorem.

Paryż, 15 września (PAT.) Agencja Reutersa donosi: Wojska północnego rządu rosyjskiego rozpoczęły ofensywę wzdłuż linii kolejowej, prowadzącej do Wołogdy. Kolumny rosyjskie napotkały w kierunku południowym na silny opór kolumny W. P. Denikina. W P. Denikina wzdłuż linii kolejowej kolumny O. G. Denikina maszerują

s. † p.

Zofja z Lewandowskich Ganicka

zmarła dn. 14 września, o czem zawiadamia

RODZINA.

ruje dwoma drogami na zachód i północ. Bolszewicy rozpedzili wojskami ochotniczymi i regularnymi kontrakcje na Charków. Cała ofensywa gen. Kołczaka na wschodzie rozwija się pomyślnie. Na froncie pierwszej armji osiągnięto linię Alesdiszina.

Olbrzymi strajk.

Amsterdam, 15 września (PAT.) Z Amsterdamu donoszą: Dnia 22 b. m. rozpoczęła się w Ameryce strajk 300 tysięcy robotników metalowców.

Ostrzeżenie!

Berlin, 15 (PAT.) Dzienniki szwajcarskie donoszą, że socjaliści szwajcarscy 4,614 głosów przeciw 2,867 odrzucili wniosek przystąpienia do 3-ej międzynarodówki.

Śmierć Andrejewa.

Wiedeń, 15 września. (PAT.) Ze Sztokholmu: Leonid Andrejew zmarł w sobotę w prywatnym lotnisku Finlandji.

Teatr i sztuka.

Teatr Polski.

Dzisiaj „Prusacy”. Dyrekcji Teatru udało się pozyskać p. Mary Zińska na trzy gościnne występy. Pierwszy występ odbędzie się w czwartek w komedji „Miss Hobbs”. W piątek „Matłzeństwo Loli”.

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

Wobec nieuzasadnionych pogłosek jakoby mój pierwszy koncert p. Cavalieri był zorganizowany moją dyrekcją, zmuszony jestem niniejszym publicznie oświadczyć, że z koncertem tym nie miałem i nie mam nic wspólnego, gdyż p. Cavalieri wynajęła Salę Certową i urządziła pomieniony koncert na swoją odpowiedzialność i swój własny rachunek. Zgodnie z tym się jedynie na przyjęcie sprzedaży biletów w biurze koncertowym, a uczyniłem to li tylko z powodu, że w koncercie brały udział tak wybitne artystki, jak Dygda i prof. Urstein, co zdawało się mi dostateczną rękojmią, świadcząca o wartości artystycznej rzeczoności koncertu.

Przy tej sposobności pozwalam sobie zaznaczyć, że za organizację koncertów biorę tylko wówczas odpowiedzialność na siebie, o ile w nagłówku afiszu ogłoszenia każdego poszczególnego koncertu jest nazwana moja firma, co w danym wypadku oczywiście nie miało miejsca.

Racz przyciąć, Sz. Panie Redaktorze, w przyszłym tygodniu, dnia 15 września 1919 r.

Alfred Strawnicki

ODEON PO RAZ PIERWSZY W ŁODZI! **ODEON**

Wieczór śmiechu!

Ulubienica Łodzi

MIA MIA

w roli głównej w 6 aktowej wybornej farsie p. t.

„Kaprysy milionerki”

oraz 1 aktowa, tryskająca humorem farsa:

„Królestwo za koszulę”

Początek przedstawień codziennie od 4.30.

2025 1

WOLNA WSZECHNICA POLSKA.

Wydział Matematyczno-Przyrodniczy: Collegium Physicum, Grupy specjalne: fizyczno-chemiczna, geologiczno-geograficzna, biologiczna i antropologiczno-etnograficzna.

Wydział Humanistyczny: Sekcje: języka polskiego, literatury polskiej, historyczna i filozoficzna. Collegium humanistyczne (2-gi kurs) oraz wolne wykłady specjalne.

Wydział Nauk Politycznych i Społecznych oraz **Kursy Administracyjne** dla urzędników i urzędniczek państwowych i komunalnych.

Wydział Pedagogiczny—Instytut Pedagogiczny, jako wyższa szkoła zawodowa w zakresie edukacji.

Wyższa Szkoła Ogrodnicza z praktyką w ogrodzie własnym.

Kursy dla techników, mechaników i elektryków, Kursy dla inżynierów kolejowych oraz Kursy dla techników komunikacji lądowych i wodnych.

Wyższe Kursy Leśne—(tylko 2-gi i 3-gi kurs).

Szkołę Dziennikarską. Przedmioty zawodowe i pomocnicze.

Studjum Psychologiczne z ćwiczeniami praktycznymi z psychologii.

Rozpoczęcie wykładów na Kursach Administracyjnych 9 września, wszystkich innych 1-go października. Programy (po 2 marki, z przesyłką 2.50 lub koron 5), informacje i zapisy w kancelarii **Wolnej Wszechnicy Polskiej** przy ul. Śniadeckich 8 w Warszawie. 1855 1

„GLEBA”

Spółka Ziemiańska Producentów Cykorji

BUTKOWSKI, PRUSKI, LISSOWSKI i S-ka
w Włocławku.

Poleca jako nadzwyczaj smaczną, zdrową i posiłną domieszka do kawy, swoją

Cykorję.

2051 6

Kantor Wymiany
LEON KRZYWICKI

Piotrkowska 37. 2024:3

Wymiana pieniędzy, kupno i sprzedaż papierów procentowych.

Mk. 500.—

za wskazanie mieszkania 4—5 pokoi na biuro i mieszkanie, zapłacę natychmiast po sporządzeniu kontraktu.

Ogłoszenie składać do Tow. Akc. „Reklama Polska” Piotrkowska 84 (Biuro Gersdorfa). 2057 2

NA WYPŁATĘ

towary damskie, męskie, dziecięce, obrusy i kołdry
Ch. Markowicz i S-ka
Piotrkowska № 37, w podwórzu 2068—5

Samochód-Omnibus
„FIAT”

25-osobowy 45 koni siły do sprzedania w zakł. mech. K. Drzewiński i S-ka, Łódź, Kilińskiego № 97. 2022—1

Ogłoszenie.

Przetarg na dwie pary koni pociągowych wysokich dnia 18 b. m. o godzinie 11 rano. Zgłaszać się EWANGIELICKA № 17, II gie piętro.

2091 2

Komenda Okręgu Łódzkiego P. P. w Łodzi.

Długoletnia pracownica-pierwszorządnych firm wiedeńskich PRZENIOSŁA swój **MAGAZYN**

Salon de la dernière MODE des chapeaux

Z GRAND HOTELU na ulicę NAWROT I. 1a II p.
Magazyn pani Zdybickiej.

Polecam najnowsze MODELE paryskie i wiedeńskie po cenach umiarkowanych. Przyjmuję również wszelkie roboty w zakres modniarstwa wchodzące.

2025 2

K. Anna Jasńska

Ogłoszenie.

Komenda Okręgu Łódzkiego P.P. w Łodzi zakupi jedną parę koni wyjazdowych wraz z powozem lub oddzielnie. Powóz winien być na gumach, może być używany lecz w b. dobrym stanie. Oferenci zgłoszą się lub ewentualnie złożą oferty w biurze komendy, wydział II przy ulicy Ewangelickiej 17, II piętro. 2092 3

Kupuję stare złoto, srebro i brylanty oraz sprzedaję okazyna biżuterji.

Zróżko Polskie firma egz. od roku 1900

Specjalny zakład Jubilerski

FRANCISZKA DĘBOWSKIEGO

Piotrkowska 136. —. —. Piotrkowska 136. Wykonuje roboty biżuteryjne ze złota, srebra i platyny jak również wszelką reparację w tym zakresie posiada duży wybór drogich kamieni. Ceny najprzystępniejsze. 2053 4

Pierwszorządny Krawiec Wojskowy

SZ. WEKSLER, Piotrkowska 32

ma na składzie wielki wybór towarów dla wojska oraz gotowych bekiesz na futrze. Ceny przystępne. 2059 nw6

Z dniem 1-go października rozpoczynają się kursy

Gimnastyki rytmicznej

metodą Jaques Daloreze'a

pod kierunkiem **JADWIGI ZARZYCKIEJ**

Zapisy od 3—5. Kościuszki 69. 2046 2

